

UCHWAŁA Z DNIA 26 SIERPNIĄ 2004 R.

I KZP 17/04

W rozumieniu art. 64 § 2 k.k. odbycie całości lub części ostatniej kary (orzeczonej w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k.) oznacza odbycie tej kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy.

*Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.*

*Sędziowie SN: A. Deptuła (sprawozdawca), W. Kozielowicz.*

*Zastępca Prokuratora Generalnego: R. A. Stefański.*

Sąd Najwyższy w sprawie Mirosława S., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 3 czerwca 2004 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy warunkiem zastosowania przepisu art. 64 § 2 k.k. jest stwierdzenie, iż sprawca, który uprzednio odbył łącznie 1 rok pozbawienia wolności, okres co najmniej 6-ciu miesięcy tejże kary odbywał na podstawie uprzedniego skazania z zastosowaniem art. 64 § 1 k.k.?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

U Z A S A D N I E N I E

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu w trybie określonym w art. 441 § 1 k.p.k. powstało w sytuacji procesowej, w której

Sąd Okręgowy w B. rozpoznawał sprawę Mirosława S., na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora na korzyść oskarżonego, od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 17 grudnia 2003 r.

Wyrokiem tym Sąd Rejonowy w B. uznał Mirosława S. za winnego popełnienia w warunkach art. 91 § 1 k.k. trzech przestępstw określonych w art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., wyrażając w uzasadnieniu swego orzeczenia pogląd, że interpretacja art. 64 § 2 k.k. „uzależniająca byt recydywy wielokrotnej od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn popełniony w warunkach art. 64 § 1 k.k. byłaby rażąco sprzeczna z literalnym brzmieniem art. 64 § 2 k.k.”.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył prokurator, który w apelacji wniesionej na korzyść Mirosława S. zarzucił m.in. obrazę art. 64 § 2 k.k. przez błędne jego zastosowanie.

Sąd Okręgowy w B. przy rozpoznaniu apelacji prokuratora powziął wątpliwość wyrażoną w przedstawionym pytaniu.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy w B. wywodzi, że „odbycie kary pozbawienia wolności w łącznym rozmiarze roku, niezależnie od długości okresów cząstkowych, jest wystarczające – przy spełnieniu pozostałych kryteriów określonych w art. 64 § 2 k.k. – do orzeczenia kary na podstawie tego właśnie przepisu”, bo gdyby ustawodawca chciał – stwierdza dalej Sąd Okręgowy – uzależnić byt recydywy wielokrotnej od odbycia co najmniej dwóch kar cząstkowych w wymiarze po 6 miesięcy każda „to po co w przepisie art. 64 § 2 k.k. wprowadzałby literalny wymóg odbycia łącznie co najmniej 1 roku tej kary, skoro wynika on z prostego matematycznego rachunku”. Zdaniem Sądu Okręgowego art. 64 § 2 k.k. wymaga, by sprawca był skazany w warunkach określonych w § 1, nie zaś, by odbywał karę będąc skazanym w tychże warunkach.

Zastępca Prokuratora Generalnego w pisemnym wniosku wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „przewidziany w art. 64 § 2 k.k. wy-

móg, by sprawca odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności oznacza, iż sumuje się okresy odbytych kar z pierwszego i drugiego skazania; nie jest wymagane, by za przestępstwo popełnione w warunkach określonych w art. 60 § 1 k.k. odbył co najmniej 6 miesięcy tej kary”.

Przedstawione przez Sąd Okręgowy w B. zagadnienie ma charakter prawny, gdyż dotyczy istotnego problemu interpretacyjnego, dla rozstrzygnięcia którego potrzebna jest zasadnicza wykładnia ustawy, ujawniło się przy rozpoznaniu środka odwoławczego i jest powiązane z konkretną sprawą, a sama odpowiedź ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarówno Zastępca Prokuratora Generalnego, jak i wcześniej Sąd Okręgowy w B., przedstawiając sugestie co do wykładni art. 64 § 2 k.k. w zakresie objętym pytaniem, odwołują się do wykładni językowej, akcentując jej priorytetowy charakter. Wykładnia tego rodzaju miałaby przemawiać za przyjęciem, że do zastosowania art. 64 § 2 k.k. wystarczy odbycie przez sprawcę co najmniej roku pozbawienia wolności, a więc nie ma znaczenia rozmiar odbytej kary za przestępstwo popełnione w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., gdyż „sumuje się okresy odbytych kar, a nie mają znaczenia rozmiary odbytych kar za przestępstwa, za które wcześniej sprawca został skazany, z wyjątkiem pierwszego skazania, co do którego – zgodnie z art. 64 § 1 k.k. – istnieje wymóg odbycia co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności ...” – uzasadnienie wniosku Zastępcy Prokuratora Generalnego. Taki sam pogląd został wypowiedziany w piśmiennictwie (W. Szkotnicki: Nowa regulacja recydywy specjalnej w kodeksie karnym z 1997 r., WPP 1998, nr 1-2, a ostatnio J. Majewski w: A. Zoll (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, Kraków 2004 r., s. 968)

Sąd Najwyższy nie podziela tego poglądu przede wszystkim dlatego, że rezultat wykładni językowej nie jest jednoznaczny.

Właśnie ograniczając się do wykładni językowej, choć z jednoczesnym zwróceniem uwagi na penitencjarną istotę modelu recydywy w obo-

wiążącym Kodeksie karnym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie, jednolicie i konsekwentnie, wyrażany był pogląd, że jednym z warunków przyjęcia recydywy wielokrotnej określonej w art. 64 § 2 k.k. jest, by sprawca popełnił co najmniej trzecie przestępstwo, po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności z „ostatniej kary”, która orzeczona została w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. (co oczywiste także w warunkach określonych w art. 64 § 2 k.k.). Co prawda, ustawodawca w art. 64 § 2 k.k. nie posługuje się zwrotem „sprawcy skazanemu dwukrotnie w warunkach określonych w § 1”, jak to czynił art. 60 § 2 k.k. z 1969 r. w pierwotnym brzmieniu. Nie jest to jednak wystarczające dla przyjęcia, że zwrot „sprawca uprzednio skazany w warunkach określonych w § 1, który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności (...) po odbyciu w całości lub części ostatniej kary” znajdujący się w art. 64 § 2 k.k., nie zawiera wymogu odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności z drugiego skazania. Takie też było stanowisko Sądu Najwyższego i całości doktryny po nadaniu przepisowi art. 60 § 2 k.k. z 1969 r., ustawą z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym (Dz. U. Nr 95, poz. 475), brzmienia identycznego jak obecnie obowiązujący art. 64 § 2 k.k., co wynikało wyłącznie z poprawnie dokonanej wykładni językowej. Wobec tego, dojść należało do wniosku, że w wyniku wykładni językowej treść przepisu art. 64 § 2 k.k., w rozważanej części, można rozumieć dwojako, w sposób powyżej przedstawiony. To z kolei, nakazuje odwołanie się do wykładni funkcjonalnej.

Wykładnia przepisu art. 64 § 2 k.k. zaproponowana ostatnio w piśmiennictwie (J. Majewski, *op.cit.*) prowadzi do wniosku niemożliwego do zaakceptowania, jeżeli uwzględni się model recydywy w polskim systemie prawa karnego, funkcjonujący, co prawda z wieloma zasadniczymi zmianami, ale co do istoty niezmienny, od kilkudziesięciu lat. Oznaczałoby to

bowiem, że dla przyjęcia recydywy wielokrotnej wystarczy, by sprawca z ostatniej kary za przestępstwo popełnione w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. odbył nawet tylko jeden dzień pozbawienia wolności, także wynikający tylko z zaliczenia na poczet tego rodzaju kary na podstawie art. 63 § 1 k.k. zatrzymania (J. Majewski *op.cit.* s. 969 wyraża odosobniony pogląd, że odbywanie kary, w rozumieniu tego przepisu, następuje tylko po uprawomocnieniu się wyroku). Żadne dalsze reguły wykładni, wobec takiego wyniku wykładni językowej, w tym wykładnia systemowa, celowościowa, czy historyczna nie mogą więc mieć zastosowania dla wywiedzenia, że ten okres odbywania kary powinien być dłuższy, na przykład tak jak w art. 64 § 1 k.k. – co najmniej 6 miesięcy.